Wydanie poranne.

„GŁOS NARODU.“ wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień, rano.

PRENUMERATA wynosi W Krakowie: miesięcznie kor. 2, kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal. Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie niemieckiem: kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA SIĘ 50 hal. miesięcznie Zmiana adresu: 40 ha

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Rogosza.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

Cena 4 hal.

Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu s z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 h. Listy pieniężne i przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji »Głosu Narodu«. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej.— Rękopisów redakcja nie zwraca Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. »Głos Narodu« Kraków. Telefon Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje upoważniony przedsiębiorca tego działu p. Włodzimierz Strycharski w biurze inseratowem „Głosu Narodu“, róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerz za każdy następny raz 12 hal. — Nadesłane po 60 halerzy od wiersza za każdy raz. — [illegible] nekrologi itd. 80 hal Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wrocławiu) M. Opelik, R. Mossę, N. Dukes, H. Schalek, w Paryżu C Adam, rue de Varenne 38.

355. Kraków, środa dnia 22 listopada 1905. ROK XIII.

Sejm krajowy.

(Sprawozdanie telefoniczne).

Lwów, 22 listopada.

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu w załatwieniu petycji Tow. rolniczego krakowskiego, oraz leśnego Tow. galicyjskiego we Lwowie, uchwalił Sejm wezwać rząd, aby jaknajrychlej przedłożył czynnikom ustawodawczym projekt takiej zmiany ustawy o odpisaniu podatku gruntowego, z powodu klęsk, żywiołowych, które nawie działy gospodarstwa leśne, iżby usuniętą została nierównomierność w traktowaniu szkół polnych i leśnych, tam gdzie niema racji różniczkowania odnośnie do przyczyn klęski i przestrzeni uszkodzonej dla tej wezwać, aby nastąpiła zmiana terminu zgłaszania leśnych szkód żywiołowych, wreszcie, aby przy kodyfikacji ustaw uwzględniony został i ten ważny moment, że w skład komisji szkody likwidującej, bezwarunkowo wejść mieli dwaj leśnicy zawodowi.

Następnie uchwalił Sejm przyznać miastu Krakowowi na urządzenie eksportowej targowicy bydła i trzody w Krakowie subwencję w kwocie 200.000 kor. płatną w 10 ratach rocznychi wstawienie do budżetu na 1906 r. 20.000 kor. Sejm upoważnił wydział kraj. do wypłaty tej subwencji, pod warunkiem, że reprezentacja m. Krakowa przyzna wydziałowi kraj. możność wykonywania nadzoru nad prowadzeniem tej targowicy. Sejm polecił też wydziałowi kraj. zawrzeć z gminą m. Krakowa taką umowę, aby w razie gdyby po upływie 3 lat, t. j. od r. 1910 czysty dochód z targowicy po uwzględnieniu wszelkich odpisów, przewyższał 5 prc. od kapitału wkładowego, stosunkowy zwrot subwencji krajowej zapewniony został. Sejm wezwał rząd, by dla transportów bydła i trzody, przeznaczonych na targowicę miejską w Krakowie, przyznał prawo reekspedycji na liniach kolejowych, wiodących z Krakowa do Wiednia, Berna, Ołomuńca, Pragi, tudzież granic śląskiej, saskiej i bawarskiej, by się postarał o zaprowadzenie pociągów pospiesznych dla transportu bydła i trzody na szlakach koleji państwowych galicyjskich, wiodących do Krakowa, tudzież na szlakach koleji, wiodących z Krakowa do miejscowości i granic, podanych wyżej, oraz by pomnożył liczbę wozów przeznaczonych do przewozu bydła, trzody i mięsa.

Sejm uznał projektowaną linję kolejową z Muszyny do Krynicy za pożyteczną i potrzebną, oraz polecił wydziałowi kraj., aby zbadał projekt tej koleji.

Wniosek ks. Stojałowskiego, aby Rada szkolna krajowa bezwłocznie pod rygorem zamknięcia szkoły nakazała kierownikowi niemieckiego „Schulvereinu“ w Lipniku wprowadzenie nauki religji po polsku dla dzieci polskich, odstąpił Sejm Radzie szkolnej do właściwego zarządzenia. Wniosek Stojałowskiego, aby dotychczasową tamtejszą 1 klas. szkołę polską zamienić na 5 klasową szkołę ludową, odstąpiono wydziałowi kraj.

Przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem komisji szkolnej o wnioskach i petycyach w sprawie polepszenia płac nauczycieli szkół ludowych i otwarto zarazem rozprawę szczegółową nad tą rubryką budżetu, która dotyczy wydatków na szkoły ludowe.

Pos. M a ł a c h o w s k i dziękował obu sprawozdawcom za zajęcie się sprawą nauczycieli ludowych i wyrażone przez nich uznanie potrzeby polepszenia płac, za zapewnienie wreszcie, że pierwsze pieniądze, które wpłyną z opłat szynkarskich, pójdą na podwyższenie płac nauczycieli ludowych. Mowca postawił rezolucyę, aby proponowany przez komisję fundusz na zasiłki dla nauczycieli w kwocie 300.000 k., podwyższyć o 100.000, tj. do kwoty 400.000 k.

Pos. S t a d n i c k i postawił poprawkę, aby uwzględnić nauczycieli, potrzebujących kuracyi po za miejscem pobytu.

Pos. Wład. Leop. Jaworski oświadcza, że na wniosek podwyższenia funduszu dla nauczycieli na 400.000 k. zgadza się i prosi Izbę o uchwalenie go. Będzie to pierwszy etap częściowej regulacji. Drugim etapem może być podwyższenie pięciolecі i zabezpieczenie mieszkania i opału w naturze. Polepszenie to zależy od tego, czy kraj w roku przyszłym będzie rozporządzał potrzebnymi na to funduszami, Wydział kraj. więc ma rozstrzygnąć, czy projekt będzie przedłożony na następnej sesyi.

Pos. T o m a s z e w s k i popiera dotację 400.000 koron i zgłasza poprawkę, aby na razie w budżecie wstawić kwotę 10.000 koron zasiłku dla nauczycieli, potrzebujących kuracyi.

Pos. O l e ś n i c k i żąda, aby nauczyciele trzymali się zdala od agitacji i polityki i nastaje na polepszenie płac samoistnych katechetów.

Pos. S t a p i ń s k i żali się, że już teraz nie postarano się o środki na poprawę płac nauczycieli, dłużej jednak jak do roku 1911 nauczyciele stanowczo czekać nie będą. W końcu wniósł pod wyższenie nadzwyczajnej dotacyi do kwoty 500 tysięcy koron.

Przemawiali jeszcze S t o j a ł o w s k i i referenci pos. P i n i ń s k i i K o z ł o w s k i, poczem uchwalono następujące wnioski komisyi szkolnej:

I. Sejm odstępuje wnioski i petycye o polepszenie płac nauczycieli szkół ludowych wydziałowi krajowemu z poleceniem, by po porozumieniu się z krajową Radą szkolną przedłożył Sejmowi wnioski, tyczące się tej sprawy, skoro tylko środki finansowe kraju na to pozwolą.

II. Sejm poleca wydziałowi krajowemu, by przy przyszłej, bądź to ogólnej, bądź stopniowej regulacyi płac nauczycielskich miał w szczególności na oku następujące punkty:

1) Uwzględnienie w wyższym stopniu nauczycieli, obarczonych rodziną, aniżeli innych i potrzebujących kuracyi po za miejscem pobytu; 2) podniesienie dotacyi pięcioletniej; 3) zabezpieczenie wszystkim nauczycielom na wsi mieszkania i opału w naturze.

Uchwalono dalej preliminarz funduszu szkol nego krajowego na r. 1906, oraz 400.000 kor. na nadzwyczajne zapomogi dla nauczycieli, do rozporządzenia krajowej Rady szkolnej.

Równocześnie wezwał Sejm krajowy Radę szkolną, aby wyżej wymieniony ryczałt na zasiłki nadzwyczajne dla nauczycieli szkół ludowych rozdzielał według słusznego uznania w kwotach po 100 do 150 kor. między nauczycieli obarczonych rodziną bez osobnego z ich strony podawania się o te zasiłki.

W preliminarzu funduszu szkolnego uwzględniono również wspomniany wniosek p. Tomaszewskiego i wstawiono na ten cel 10.000 k.

W szczegółowej rozprawie budżetowej przyjęto następnie pierwsze cztery rubryki budżetu krajowego. (Reprezentacya kraju, zarząd, sprawy zdrowotne i Dobroczynność).

Po odpowiedzi komisarza rządowego na kilka pomniejszej wagi interpelacyi zamknął marszałek posiedzenie o g. 12 i pół po północy, naznaczając następne na dziś godz. 10 rano.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Izby pod przewodnictwem prezydenta radcy cesarskiego Alberta Mendelsburga wobec delegata namiestnictwa p. Adama Fedorowicza jako komisarza rządowego.

Na wstępie członek Izby p. Dattner wobec kwestji odroczenia upaństwowienia kolei północnej postawił wniosek o wystosowanie odpowiedniego memoryału do rządu, o przyspieszenie upaństwowienia. Wniosek poparli człon. Izby Jul. Epstein i J. Kwiatkowski, a nadto w dyskusji brali udział człon. Izby: Tad. Epstein, Resch, Judkiewicz i Mandel w sprawie taryfowej i zmiany administracji. Wniosek p. Dattnera przyjęto.

Człon. Izby Judkiewicz wniósł zażalenie na pocztę, która przekazy pieniężne, przychodzące rano doręcza dopiero popołudniu, a p. Anczyc konstatował, że doręczenia uskuteczniają się nawet dopiero na drugi dzień. Dr. Benis podniósł, że zażalenia w tym względzie napływają bezpośrednio do Izby.

Z porządku dziennego odczytano sprawozdanie z czynności biura za czas od ostatniego posiedzenia. Następnie dokonano wyboru delegata do krajowej Rady kolejowej na dalsze trzechlecie. Na 26 głosów, p. Bernard Liban został wybrany 24 głosami.

Następnie przyjęto propozycję na cenzorów wekslowych dla filii banku austro-węgierskiego w Krakowie i Tarnowie.

Sprawozdanie komisji o organizacji stowarzyszenia kupieckiego w Krakowie przekazano komisji połączonych sekcji.

Człon. Izby dr. Szarski przy punkcie sprawozdania połączonych sekcji o bieżących sprawach przemysłowych przedstawił sprawę fałszowania tłuszczów roślinnych, na co Izba oświadczyła, że nie widzi potrzeby rugowania z handlów tłuszczów roślinnych, a zwłaszcza tłuszczów kokosowych.

Dalej Izba uchwaliła zwrócić się do rządu, wydziału krajowego i Rady m. Krakowa o jaknajrychlejsze utworzenie w Krakowie szkoły handlowej uzupełniającej analogicznie do szkół uzupełniających przemysłowych.

Na zapytanie ministerstwa Izba oświadczyła, że o tyle jest za utworzeniem osobnej centrali telefonicznej w Białej, o ileby się dały utrzymać bezpłatne rozmowy między Białą a Bielskiem, jako rozmowy lokalne; gdyby to nie było możliwem Izba oświadcza się za pozostawieniem dotychczasowego stanu rzeczy.

Po załatwieniu kilku spraw drobniejszego znaczenia, posiedzenie zamknięto o godz. wpół do do 7 wieczorem.

Z KROLESTWA.

Oświadczenie delegacji polskiej.

Warszawa 22 listopada. Bawiący w Petersburgu polscy delegaci ogłaszają oświadczenie, w którem wyłuszczają stanowisko stronnictw polskich, które pragną, aby Polska była a u t o n o m i c z n ą c z ę ś c i ą p a ń s t w a, r o s y j s k i e g o, chcą mieć własny Sejm w Warszawie, a zarazem być reprezentowanymi w Dumie państwowej.

Protest przeciw stanowi wojennemu.

Warszawa 22 listopada. (Pet. aj. tel.) 40 profesorów uniwersytetu i politechniki warszawskiej, oraz członkowie warszawskiego oddziału wszechrosyjskiego Związku akademickiego, wystosowali do kongresu ziemstw w Moskwie i do prasy rosyjskiej energiczny protest przeciw ogłoszeniu stanu wojennego w Polsce. Twierdzą oni, że komunikat, motywujący ogłoszenie stanu wojennego w Polsce, stanowi prowokację Polaków. — W Królestwie zaszło o wiele mniej wykroczeń, niż w Rosji. Polacy żądają zupełnie słusznie autonomji.

Z prasy berlińskiej.

Berlin, 22 listopada. (Tel. Wł.) Dzienniki tutejsze z nieukrywanem niezadowoleniem piszą, iż stosunki polsko-rosyjskie tak się obecnie ułożyły, że zniesienie stanu wojennego w Królestwie jest kwestją niedalekiej przyszłości.

Ruch na kolejach.

Wiedeń 22 listopada. Z podjęciem ruchu na linji warszawsko-petersburskiej pocztę do Rosji wysyła się drogą zwyczajną, t. j. *via* Szczakowa-Granica.

Jak dyrekcja kolei Północnej ogłasza, także ruch towarowy z Rosją *via* Szczakowa-Granica został na nowo podjęty.

Z Rosji.

Kongres ziemstw.

Berlin, 22 listopada. (Tel. Wł.) „Lok. Anz." donosi z Moskwy, że kongres ziemstw powziął doniosłą uchwałę na korzyść programu Wittego. Zarówno car jak i Witte zgodzili się na jej przyjęcie, a Witte podczas posłuchania wypowie **mowę programową.** Deputacja przedstawi **swoich kandydatów** na gubernatorów i ministrów i jak się zdaje, będą oni w **najbliższym czasie nominowani.** W ten sposób program Wittego **uzyska gwarancję zrealizowania.**

Z Petersburga.

Berlin 22 listopada. (Tel. Wł.) „Berl. Tagebl." donosi z Petersburga, że we wszystkich większych centrach Rosji nastają już normalne stosunki.

W Petersburgu usposobienie pokojowe zakłócił trochę naczelnik policji, który wydał odezwę do przemysłowców, aby przy pomocy policji aresztowali wszystkich tych, którzy będą namawiać do wznowienia bezrobocia.

Petersburg 22 listopada. Dzienniki wczoraj znowu wyszły. Kilka z nich, jak „Ruś" i „Słowo" protestują przeciw dyktaturze przywódców ruchu robotniczego, stwierdzają niepowodzenie strejku, który na prowincji nie znalazł echa i podnoszą, że decydujące słowo przypada nie jednej klasie ludności, ale wszystkim, w każdym razie większości. Z prowincji nadchodzą również protesty przeciw terroryzmowi „Związku związków".

Petersburg 22 listopada. (Tel. Wł.) Suworin-ojciec, właściciel „Now. Wrem." ogłosił artykuł, w którym omawiając nadużycie jego drukarni do wydrukowania odezw rewolucyjnych i chwilowe aresztowanie redaktorów przez uzbrojonych robotników—ostrzega Wittego, że i jemu może się coś podobnego zdarzyć i pewnej nocy mogą go robotnicy uwięzić i zamknąć w twierdzy petropawłowskiej. „W Rosji obecnie wszystko możliwe" — dodaje sentymentalnie Suworin.

KRONIKA.

Z Klubu Słowiańskiego. P. radca Aleksander **Barwiński** w powrocie z kongresu katolickiego w Wiedniu, zatrzymuje się dziś na godzin kilka w Krakowie, uproszony o to przez Wydział klubu Słowiańskiego, w celu wygłoszenia odczytu o „Sprawie ukraińskiej w chwili obecnej". Odczyt odbędzie się dziś we środę o godz. 5 punktualnie (ul. Wiślna 5).

Salon „Ars" wzbogacony został w tych dniach paru mistrzowskiemi dziełami Leona Wyczółkowskiego, oraz utworami pędzla Konstantego Laszczki. Znakomity rzeźbiarz w czasie swego pobytu w Zakopanem malował z natury po raz pierwszy kilka krajobrazów, które w artystycznych kołach naszego miasta wywołały silne wrażenie. Nadto do działu retrospektywnego pozyskał obecnie salon „Ars" pięć niedużych, ołówkowych, niewątpliwej autentyczności szkiców Artura Grottgera i dwa olejne obrazy ś. p. Leopolda Leflöra byłego profesora krakowskiej szkoły sztuk pięknych. Jeden z nich przedstawia dziewczynkę, karmiącą kanarka, drugi jest doskonałym portretem artysty-malarza śp. Andrzeja Grabowskiego w latach młodocianych. Bardzo wiele prac młodych i najmłodszych malarzy polskich uzupełnia udatnie wysoki poziom zbiorów dzieł sztuki, zgromadzonych umiejętnie w wymienionym salonie.

Towarzystwo lekarskie krakowskie odbędzie we środę dnia 22 bm. o godz. 6 wieczorem w swym domu posiedzenie nadzwyczajne, na którem dr. Rydel mówić będzie o uczuciu wibracyi na podstawie obcych i własnych badań.

Tow. nauczycieli szkół ludowych urządza ku uczczeniu rocznicy listopadowej w niedzielę dn. 26 listopada w Resursie urzędniczej wieczorek patryotyczny. Na program złożą się: Odczyt p. St. Michalskiego, orkiestra, chór męski nauczycielski, śpiew solowy p. Leokadyi Czerwińskiej i p. Piątosy (ucznia prof. Millera i Lampertiego), solo skrzypcowe p. Wład. Kłosińskiego, deklamacya jednej z artystek sceny krakowskiej, wreszcie obrazek dram. „Hanusia Krożańska", wykonany siłami Towarzystwa. Początek punkt. o godz. 7 wiecz.

Dnia 24 bm. o godz. 6 popoł. odbędzie się walne zgromadzenie Towarzystwa. Na porządku dziennym sprawa wiecu i organizacji nauczycielstwa.

Z teatru komunikują nam: „Najbliższą nowością krakowskiego teatru będą *Żydzi*, 3-aktowa sztuka E. Czirikowa. Dramat osnuty na tle antiżydowskich rozruchów w Rosji, ma silny podkład aktualności. Nie na tem polega jednak jego wartość. Czirikow należy do tej samej grupy dramatopisarzy rosyjskich, co Gorkij, Czechow, Najdienow, autor „Dzieci Waniuszyna". — Krakowska publiczność z najlepszej strony zna już twórczość tych współczesnych autorów rosyjskich, wystarczy więc dodać chyba to jeszcze, co najlepiej świadczy o Żydach Czirikowa, że sztuka ta święciła niedawno tryumfy na tak pierwszorzędnej(!) scenie jak berliński „Kleines Theater" wobec tamtejszej publiczność. Mają więc Żydzi Czirikowa niedługą jeszcze, ale bardzo świetną przeszłość sceniczną. to też należy się spodziewać, że i na krakowskiej scenie doznają zasłużonego przyjęcia, zwłaszcza, że w przedstawieniu biorą udział najwybitniejsze siły naszego teatru, jak pp. Solski, Stanisławski, Bończa, Węgrzyn Zawierski, a w drugorzędnych rolach cały zastęp młodszych sił męskich. Role kobiece spoczywają w rękach pp. Solskiej, Arkawin, Jutkiewiczowej, i Broniczowej."

Tak opiewa komunikat teatralny.

Wbrew zwyczajowi pozwolimy sobie na lekką polemikę z wywodami Dyrekcji. — Więc najpierw, zestawienie Czirikowa z Gorkim i Czechowem, jest pomysłem dość śmiałym. P. Czirikow, ani talentem, ani sławą nie może nawet równać się z obu znakomitymi przedstawicielami nowożytnej rosyjskiej literatury. Powtóre „Żydzi" są zwykłą spekulacją żydowsko-literacką, a dramat ten zdobył sobie tylko dla tego wstęp na scenę berlińską ponieważ jest apoteozą żydów,i dyrekcja „Kleines Theater", wobec licznej żydowskiej publiczności w Berlinie liczyła na sukces materjalny który też podobno nie zawiódł. I u nas także wystawienie „Żydów"jest tylko spekulacją obliczoną na kazimirskich widzów, bo innych pobudek trudno dopatrzeć się...

Projekt budżetu miejskiego na rok 1906 rozesłany już został członkom komisji budżetowej. Komisja rozpocznie obrady nad budżetem w bieżącym tygodniu.

Komsja węglowa Rady miasta odbędzie dziś posiedzenie, abyra dzić nad środkami uzyskania węgla wobec strejku kopalni w Jaworowie i braku węgla pruskiego.

Wieczór listopadowy odbędzie się w Krzeszowicach w niedzielę dna 3 grudna, urządzony staraniem miejscowego Towarzystwa kasynowego.

Nagłąśmiercią zmarł dzisiejszej nocy około 60 lat liczący emerytowany kontrolor gorzelniany Jan Jasiński, zamieszkały pod l. 20 przy ulicy Radziwiłłowskiej.

Ogień pokojowy wybuchł dziś przd godziną 7 ranow domu przy ulicy św. Agnieszki pod l. 5 w mieszkaniu I. piętra, gdzie od pieca zapaliła się ścianka pruska. Ogień ugasił szybko II pluton straży pożarnej.

Głosy publiczności.

Otrzymane 4 k. od Wgo pana Jędrzejowskiego tytułem kupna i żywienia zabłąkanego psa przez mylną informację, składam na rzecz ubogich Tow. Dobroczynności, zarazem przeprasza Wgo pana Jędrzejowskiego, jeśli powiedziałem gorączkowo, a to jedynie z dorady drugieh. M. L.

TELEGRAMY.

Niemcy a reforma wyborcza.

Wiedeń 22 listopada. (Tel. Wł.) Dzisiejsza „N. Fr. Presse" zamieszcza na czele numeru artykuł I wiceprezydenta Izby prof. Augusta Kaisera, w którym ten oświadcza, że posłowie niemieccy tylko wtedy zgodzą się na reformę wyborczą, jeżeli rząd i parlament uznają język niemiecki za język państwowy.

Wyodrębnienie Galicji.

Wiedeń, 22 listopada. (Tel. Wł.) „Deutsches Volksblatt" zamieszcza dziś gwałtowny artykuł przeciw systemowi centralistycznemu w Austrji, że wszystkie klęski, które spadały ostatnio na Austrję, są wynikiem tego systemu, który nie ma żadnej racji bytu i przeżył się dawno. Artykuł kończy się apelem do Niemców, aby pomogli Polakom w wyodrębnieniu Galicji przy szerokiej autonomji, bo na tem zyskują nietylko Polacy ale i Niemcy.

Wyodrębnienie Dalmacji.

Wiedeń 22 ilstopada. (Tel. Wł.) Sejm dalmatycki postanowił wysłać deputację do Wiednia, któraby z koroną i rządem rozpoczęła pertraktacje o wyodrębnienie Dalmacji. Dalmacja miałaby pozostać w takim stosunku do Austrji, jak Chorwacja do Węgier.

Język słowiański w sejmie kraińskim.

Lublana 22 ilstopada. (Tel. Wł.) Sejm postanowił wczoraj usunąć język niemiecki z protokołów sejmowych, a używać tylko języka słowiańskiego.

Akcja mocarstw przeciw Turcji.

Wiedeń 22 listopada. (Tel. wł.) Dziś zbiera się w Pireus flota międzynarodowa. Oddanie dowództwa nad nią admirałowi Ripperowi nastąpiło za zgodną propozycją gabinetu angielskiego i francuskiego.

Berlin 22 listopada. Biuro Wolfa donosi z Konstantynopola z wczoraj: Dziś odbywa się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministerjalnej, na którem ma zapaść ostateczna decyzja w sprawie Macedonji.

WYDAWCA: *ANTONI BEAUPRE*
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: *JAN GRZYWIŃSKI.*
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem S. Szembeka.

NADESŁANE.